



Sygn. akt II CSK 448/11

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Maria Szulc

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa H. M.

przeciwko M. M. i K. M.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 12 kwietnia 2012 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 3 marca 2011 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz  
pozwanym kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) zł tytułem  
kosztów postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 23 kwietnia 2010 r. uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda H. M. umowę sprzedaży z dnia 10 kwietnia 2008 r., zawartą pomiędzy pozwanymi M. i K. M. a A. spółką z o.o. w L., na podstawie której pozwani kupili nieruchomość położoną w L. nr działki 112/20. Sąd zaznaczył, że bezskuteczność dotyczy części obejmującej udział  $\frac{1}{2}$  w tej nieruchomości i nakazał pozwanym, aby zezwolili powodowi na przeprowadzenie egzekucji z tego udziału. W pozostałym zakresie Sąd umorzył postępowanie.

Według ustaleń, działkę nr 112/20 o pow. 0,4000 ha w dniu 20 czerwca 2003 r. kupili po połowie A. M. i M. M. (syn pozwanym), którzy w dniu 12 listopada 2003 r. wnieśli prawa do niej jako aport do A. TRADE Sp. z o.o. w L. W dniu 2 lutego 2006 r. M. M., działający jako prezes jednoosobowych zarządów A. TRADE Sp. z o.o. w L. oraz A. Sp. z o.o. w L., zbył w imieniu A. TRADE Sp. z o.o. na rzecz A. Sp. z o.o. prawo własności tej nieruchomości. Następnie w dniu 10 kwietnia 2008 r. M. M. działając w imieniu i na rzecz A. Sp. z o.o. sprzedał prawo własności tej nieruchomości pozwanym, którzy są małżeństwem i pozostają w ustawowej wspólności majątkowej.

Powód kupował od M. M. paliwo w okresie od marca 2003 r. do stycznia 2004 r. Nabywał je jako olej napędowy, jednak w rzeczywistości był to olej opałowy. Na skutek jego używania silniki w pojazdach i koparkach powoda zostały uszkodzone. M. M. został zobowiązany w wyroku karnym do zapłaty na rzecz powoda, jako pokrzywdzonego, kwoty 68.820,10 zł tytułem naprawienia wyrządzonej szkody. Prowadzona przeciwko M. M. egzekucja tego świadczenia przyniosła niewielkie rezultaty – komornik wyegzekwowano jedynie kwotę 265,42 zł.

Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda jest zasadne co do udziału w wysokości  $\frac{1}{2}$  części spornej nieruchomości, gdyż taką część nieruchomości wniósł M. M. do spółki A. TRADE. Ten udział został następnie przekazany przez spółkę A. TRADE spółce A., a w końcu został sprzedany pozwanym. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że wskutek czynności prawnej dłużnika (M. M.), który złożył

oświadczenie woli jako prezes jednoosobowego zarządu spółki - ostatecznie korzyść majątkową uzyskały osoby pozostające - w rozumieniu art. 527 § 3 k.c. - w bliskim stosunku z tym dłużnikiem. Zastosowanie znajduje więc domniemanie, że wiedziały, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Sąd Okręgowy zaznaczył, że M. M., który jest dłużnikiem powoda i synem pozwanych, nie był stroną zaskarżonej czynności prawnej z dnia 10 kwietnia 2008 r., jednak za decydujące uznał, iż to on występował w imieniu spółki A. przy zawieraniu umowy sprzedaży nieruchomości. Sąd stwierdził, że następcą prawnym osoby trzeciej, która rozporządziła uzyskaną korzyścią jest - w rozumieniu art. 531 § 2 k.c. - zarówno jej bezpośredni następca, jak i jej dalszy następca.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 3 marca 2011 r., wydanym na skutek apelacji pozwanych, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo. Sąd odwoławczy zakwestionował wykładnię art. 532 k.c. w zw. z art. 531 § 2 k.c. i art. 527 k.c., dokonaną przez Sąd Okręgowy. Wyjaśnił, że przedmiotem skargi paulińskiej może być wyłącznie czynność dłużnika, bo tylko ona może być uważana za dokonaną z pokrzywdzeniem wierzycieli i uznana za bezskuteczną. W konsekwencji Sąd drugiej instancji ocenił, że nieprawidłowe było orzeczenie o bezskuteczności w stosunku do powoda umowy sprzedaży z dnia 10 kwietnia 2008 r., której stroną nie był dłużnik – M. M., ponieważ skutek krzywdzący może wystąpić jedynie w relacji wierzyciel – dłużnik. Tymczasem czynność prawna z 10 kwietnia 2008 r. nie dotknęła majątku dłużnika, bowiem przenosiła korzyści majątkowe znajdujące się u osób trzecich (w majątku spółki A.).

Powyższy wyrok powód zaskarżył skargą kasacyjną opartą na obydwu podstawach z art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c.

Naruszenia prawa materialnego powód upatrywał w błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu art. 531 § 2 k.c., polegającym na przyjęciu, że przedmiotem roszczenia powoda ze skargi paulińskiej może być wyłącznie żądanie uznania za bezskuteczną czynności prawnej dokonanej przez dłużnika, a nie czynność osoby trzeciej, która uzyskała korzyść majątkową od dłużnika, ani też czynności dalszych osób, które uzyskiwały następnie tę korzyść.

Uchybienie przepisom postępowania, które miało istotny wpływ na wynik

sprawy, skarżący łączył z naruszeniem art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., polegającym na braku wskazania w sporządzonym uzasadnieniu czy i w jakim zakresie Sąd drugiej instancji przyjął ustalenia Sądu pierwszej instancji za prawidłowe, bądź też błędne; brak ustalenia faktów, które Sąd uznał za udowodnione oraz dowodów, na których się oparł, oraz tych, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej.

We wnioskach powód domagał się uchylecia zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazania sprawy innemu Sądowi równorzędnemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu.

Pozwani w odpowiedzi na skargę kasacyjną powoda wnieśli o oddalenie tej skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako pierwszy omówić należy zarzut procesowy, dotyczący prawidłowości sporządzenia uzasadnienia. Wbrew stanowisku skarżącego Sąd Apelacyjny nie naruszył przepisów określających konieczną treść uzasadnienia. Przytoczył istotne dla jego argumentacji prawnej okoliczności faktyczne, co pozwala bez wątpliwości zbadać, jakie ustalenia stanowią podstawę rozstrzygnięcia. Nie miał natomiast obowiązku ustosunkowywać się do przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji oceny dowodów, ponieważ prawidłowość postępowania dowodowego, weryfikacji zgromadzonego materiału i poczynionych ustaleń nie była kwestionowana w apelacji, a Sąd Apelacyjny nie przeprowadził uzupełniających dowodów, ani nie dokonał odmiennych ustaleń faktycznych na podstawie materiału zebranego przed Sądem Okręgowym. Fakty, które Sąd Apelacyjny uznał za mające znaczenie dla rozstrzygnięcia, dotyczyły dokonania niespornych czynności prawnych związanych z przenoszeniem własności nieruchomości w L. Ustalona wykładnia art. 328 § 2 k.p.c. stosowanego odpowiednio w postępowaniu apelacyjnym (art. 391 § 1 k.p.c.) przyjmuje, że obowiązek szczegółowego omówienia dowodów ciąży na sądzie odwoławczym wtedy, kiedy przeprowadza on uzupełniające postępowanie dowodowe lub kiedy inaczej ocenia dowody przeprowadzone przed sądem pierwszej instancji, lub kiedy jest to konieczne z uwagi na treść stawianych zarzutów apelacyjnych (por. m.in. postanowienie z dnia

21 sierpnia 2003 r., III CKN 392/01, OSNC 2004/10/161 oraz wyroki z dnia 19 lutego 1998 r., III CKN 372/97, Prok. i Pr. wkł. 1999/5/34; z dnia 23 lutego 1998 r., III CKN 284/97, Baza Lex nr 519928 czy z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK110/09, Baza Lex nr 518138). Zarzut naruszenia przepisów postępowania postawiony przez skarżącego nie był więc uzasadniony.

Podstawa naruszenia prawa materialnego dotyczy wykładni art. 531 § 2 k.c. Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że także w wypadku, kiedy powództwo kierowane jest przeciwko następcy osoby trzeciej, która uzyskała korzyść w wyniku czynności dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela, przedmiotem zaskarżenia musi być czynność dłużnika, a nie czynność na podstawie której następca osoby trzeciej uzyskał ową korzyść. Skarżący zarzuca, że stanowisko to jest błędne, ponieważ należyta ochrona wierzyciela wymaga, aby mógł on skutecznie zakwestionować czynności dalszych następców dłużnika, celowo pozbywających się składników majątku uzyskanych od dłużnika, aby uniemożliwić egzekucję. Wykładnia art. 531 § 2 k.c. powinna więc dopuszczać wystąpienie przez wierzyciela ze skargą pauliańską przeciwko dalszym osobom, które uzyskały korzyści z jego pokrzywdzeniem.

Przede wszystkim stwierdzić należy, że skarżący błędnie zinterpretował wykładnię art. 531 § 2 k.c. przeprowadzoną przez Sąd Apelacyjny. Sąd ten nie odmawiał powodowi prawa żądania ubezskutechnienia czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela w powództwie skierowanym przeciwko osobom „piątym” (przejmującym przedmiot, który wyszedł z majątku dłużnika od osoby, która sama nabyła go od osoby trzeciej według nomenklatury przyjętej w art. 531 § 2 k.c.). Zakwestionował natomiast dopuszczalność objęcia powództwem przeciwko takiej osobie innej czynności, niż zdziałana przez dłużnika. Innymi słowy Sąd Apelacyjny przyjął, że wierzyciel może na podstawie art. 531 § 2 k.c. skierować swoje żądanie także przeciwko dalszym nabywcom, którzy otrzymali korzyść usuniętą przez dłużnika z jego majątku (lub do tego majątku nie wprowadzoną) z pokrzywdzeniem wierzycieli ale przedmiotem powództwa także w tym wypadku musi być czynność prawna, poprzez którą dłużnik wyzbył się tej korzyści. Powództwo przeciwko osobie „piątej” treścią nie może więc

odbiegać od żądania, które wierzyciel kierowałby przeciwko osobie trzeciej w rozumieniu art. 527 § 1 k.c.

Dopuszczalność zastosowania na podstawie art. 531 § 2 k.c. drogi zaskarżenia wobec kontrahenta osoby trzeciej – to jest osoby „czwartej” (i ewentualnie dalszych osób, na rzecz których przeszła korzyść pierwotnie należąca lub należna dłużnikowi) - nie jest w doktrynie i orzecznictwie oceniana jednolicie. Przychylić się jednak należy do poglądu, milcząco zaakceptowanego przez Sąd Apelacyjny, że w podjęciu pojęcia osoby, na rzecz której rozporządzenie nastąpiło rozumieć należy nie tylko podmiot, który bezpośrednio otrzymał korzyść od osoby trzeciej, ale także następne podmioty, do których korzyść ta trafiła w drodze kolejnych rozporządzeń, o ile transakcje te dokonane zostały w okolicznościach wskazanych w art. 531 § 2 k.c., a więc nabywca wiedział o istnieniu podstaw do uznania czynności dłużnika za bezskuteczną lub czynność była nieodpłatna. Za taką wykładnią przemawia identyczne położenie osoby „czwartej” i jej następców względem dłużnika – żadna z nich nie jest stroną dokonywanej przez dłużnika czynności krzywdzącej wierzyciela, każda jednak postępuje w sposób nie zasługujący na aprobatę, świadomie uczestnicząc w czynnościach pozbawiających wierzyciela możliwości zaspokojenia się z majątku dłużnika lub też otrzymuje nieodpłatnie (a więc na zasadach mniej chronionych przez prawo) korzyść, z której wierzyciel mógłby uzyskać należne mu świadczenie. Celem przewidzianej w art. 527 i nast. k.c. instytucji jest umożliwienie wierzycielowi zaspokojenia jego wierzytelności wobec dłużnika także w wypadku, kiedy dłużnik zachowuje się nielojalnie oraz kiedy sprzecznie z zasadami rzetelności postępują także podmioty uczestniczące w ciągu czynności oddalających drogą kolejnych rozporządzeń nadającą się do egzekucji korzyść od majątku dłużnika. Tak samo – w imię ochrony wierzyciela – traktowane są rozporządzenia nieodpłatne.

Wątpliwości i rozbieżne stanowiska rodzi również przedmiot zaskarżenia skargą pauliańską w wypadku, kiedy wierzyciel chce skorzystać z możliwości przewidzianej w art. 531 § 2 k.c. Przyjęty przez Sąd Apelacyjny pogląd o konieczności zaskarżenia w tym wypadku wyłącznie czynności zdziałanej przez dłużnika, jakkolwiek najpowszechniej popierany, nie jest jedynym przyjmowanym w piśmiennictwie. Prezentowane jest także stanowisko, zgodnie z którym

zaskarżeniu powinny w takim wypadku podlegać zarówno czynność dłużnika, jak też czynność pomiędzy osobami trzecią i czwartą, co odnieść należałoby także do konieczności zaskarżania dalszych rozporządzeń, jeśli do nich doszło. Broniona jest również koncepcja, że wystarczające będzie zaskarżenie tylko drugiej (ostatniej) czynności. Różnice w poglądach wynikają z tego, że art. 531 § 2 k.c. nie precyzuje treści żądania jakie wierzyciel może skierować przeciwko osobie, na rzecz której nastąpiło rozporządzenie, lecz jedynie wskazuje ją jako legitymowaną biernie i określa przesłanki jej odpowiedzialności wobec wierzyciela. Wprawdzie odczytanie art. 531 § 2 k.c. w powiązaniu z poprzedzającym go § 1 sugeruje, że pominięcie rodzaju żądania jest konsekwencją określenia jego treści w § 1 jako powództwa lub zarzutu których przedmiotem jest uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli, jednak określenie w § 2 szczególnych przesłanek umożliwiających wystąpienie bezpośrednio przeciwko dalszemu nabywcy korzyści majątkowej stało się przyczyną odczytywania art. 531 § 2 k.c. jako materialnoprawnej podstawy zaskarżenia czynności między osobą trzecią i czwartą (co należałoby także odnieść do stosunków prawnych służących dalszemu przeniesieniu korzyści). Taki pogląd Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z dnia 19 grudnia 2006 r. (V CSK 330/06, Baza Lex nr 610101), przyjmując, że zaskarżenie czynności dłużnika wymaga skierowania powództwa przeciwko osobie trzeciej, natomiast zaskarżenie czynności osoby trzeciej następuje w postępowaniu skierowanym przeciwko temu, kto nabył korzyść od osoby trzeciej. Założenie takie przyjęte rozstało również w wyroku z dnia 14 maja 2010 r. (II CSK 545/09, Baza Lex nr 602684).

Niewątpliwie osiągnięcie skutku w postaci umożliwienia wierzycielowi egzekucyjnego doścignięcia usuwanej przed nim korzyści wymaga pominięcia, a więc uznania za bezskuteczne czynności, które spowodowały przemieszczenie korzyści do jej aktualnego dysponenta. Przepisy statuujące ochronę pauliańską przyjmują konstrukcję bezskuteczności względnej czynności dłużnika działanej z pokrzywdzeniem wierzyciela. Ograniczają także krąg uczestników postępowania, precyzując w art. 531 § 1 k.c., że powództwo (lub zarzut) o uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną kieruje się jedynie przeciwko osobie trzeciej, a więc temu, kto odniósł korzyść i do czyjego majątku ma być kierowana egzekucja.

Takie samo założenie przyjmuje art. 531 § 2 k.c., umożliwiając wierzycielowi bezpośrednie wystąpienie przeciwko temu, na czyją rzecz osoba trzecia rozporządziła korzyścią. W literaturze i orzecznictwie zwraca się uwagę na podobieństwo przyjętej konstrukcji do rozwiązania przewidzianego w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu, zaznaczając, że różnica odnosi się do rodzaju uprawnienia wierzyciela, który nie może domagać się wydania korzyści lecz jedynie skierować do tej korzyści egzekucję. Jednak właśnie egzekucyjny skutek skargi pauliańskiej jest przyczyną wątpliwości, ponieważ wpływa na konieczność doboru drogi prawnej, która pozwoli wierzycielowi sięgnąć do korzyści, która nie znajduje się już w majątku dłużnika ani nawet w majątku osoby trzeciej, która otrzymała korzyść bezpośrednio w wyniku czynności dłużnika.

Jak wyjaśniono w orzecznictwie, podstawą egzekucji z majątku osoby trzeciej jest tytuł wykonawczy wystawiony przeciwko dłużnikowi oraz prawomocny wyrok o stwierdzeniu bezskuteczności czynności prawnej, dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli. Ten drugi dokument precyzuje czynność, którą organ egzekucyjny powinien potraktować jako bezskuteczną w stosunku do wierzyciela egzekwującego skonkretyzowaną wierzytelność. Określenie tej czynności w orzeczeniu powinno oznaczać jej przedmiot, który należy uznawać za należący nadal do majątku dłużnika i z tego powodu podlegający egzekucji (art. 803 k.p.c.). Z uwagi na różnorodność czynności, które mogą być przedmiotem skargi paulińskiej ocena konsekwencji ubezskutecznienia danej czynności nie zawsze jest oczywista (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2011 r., IV CSK 375/10, Baza Lex nr 786396).

Kiedy korzyść przejdzie do majątku kolejnej osoby, stwierdzenie bezskuteczności czynności przenoszącej korzyść do tego majątku (to znaczy ostatniej czynności w ciągu) nie wystarczy, aby przeprowadzić egzekucję, ponieważ brak będzie łączności pomiędzy tytułem wykonawczym wystawionym przeciwko dłużnikowi a stwierdzeniem bezskuteczności czynności, której dłużnik nie dokonywał. Orzeczenie uwzględniające powództwo ze skargi pauliańskiej ma charakter konstytutywny, wobec czego czynność dłużnika nadal pozostawałaby w mocy także względem wierzyciela i nie byłoby podstaw do podważenia wyłącznie czynności następczej względem działań (zaniechań) dłużnika.



Ponieważ powództwo zgłoszone w niniejszej sprawie obejmowało taką właśnie, następczą czynność pomiędzy osobami „czwartą” i „piątą”, natomiast nie podważało czynności działanej przez dłużnika (wniesienia udziału w nieruchomości jako aportu do spółki A. TRADE), już z tego względu zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Przyjęcie poglądu Sądu Apelacyjnego, zakładającego konieczność zaskarżenia czynności dłużnika w powództwie skierowanym przeciwko osobie „piątej”, które uwzględnione będzie wyłącznie przy stwierdzeniu jednocześnie podstaw do zastosowania art. 527 § 1 k.c. w odniesieniu do czynności dłużnika oraz szczególnych przesłanek z art. 531 § 2 k.c. w łańcuchu czynności przenoszących korzyść, z mocy art. 532 k.c. umożliwi skierowanie egzekucji do wskazanego w orzeczeniu przedmiotu, który wyszedł z majątku dłużnika. W tym jednak wypadku, jakkolwiek konsekwencje przewidziane w art. 532 k.c. następują z mocy prawa – dla usunięcia wątpliwości co do zakresu uprawnień egzekucyjnych, jakie orzeczenie to daje wierzycielowi, wskazane byłoby określenie zakresu tego uprawnienia w treści rozstrzygnięcia. Ze sformułowania zawartego w art. 531 § 2 k.c. nie wynika konieczność orzekania o bezskuteczności innych czynności, niż czynność dłużnika, aby osiągnięty został skutek umożliwiający egzekucję. Nie oznacza to jednak, że niedopuszczalne byłoby objęcie zaskarżeniem wszystkich czynności kolejno wiodących do osoby piątej, skoro czynności te i tak, jakkolwiek przesłankowo, muszą być poddane badaniu, aby ocenić zasadność powództwa o stwierdzenie bezskuteczności czynności dłużnika, które skierowane zostało przeciwko dalszemu nabywcy korzyści.

Wreszcie wskazać należy na jeszcze jeden aspekt sprawy, przesądzający o prawidłowości wyroku wydanego przez Sąd Apelacyjny. Zgodnie z postanowieniem art. 534 k.c. nie można żądać uznania czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli za bezskuteczną po upływie pięciu lat od daty tej czynności, przy czym nie budzi wątpliwości, że termin ten biegnie od daty czynności dłużnika, a nie od dat późniejszych rozporządzeń korzyścią. Wskazany przez wierzyciela dłużnik – M. M. rozporządził udziałem w nieruchomości w chwili, kiedy wniósł ją jako aport do A. TRADE Spółki z o.o. w L., to jest w dniu 12 listopada 2003 r. Termin 5-letni upłynął więc 12 listopada

2008 r. Powództwo w niniejszej sprawie wytoczone zostało dopiero w 2010 r., wobec czego - z uwagi na upływ zawitego terminu z art. 534 k.c. - nie mogło zostać uwzględnione, nawet gdyby uznać jego potencjalną zasadność.

Z przytoczonych względów skarga kasacyjna powoda podlegała oddaleniu na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99, art. 391 § 1 i art. 398<sup>21</sup> k.c. Wysokość zasądzonego wynagrodzenia pełnomocnika pozwanych wynika z treści § 2, § 6 pkt 6 i § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).